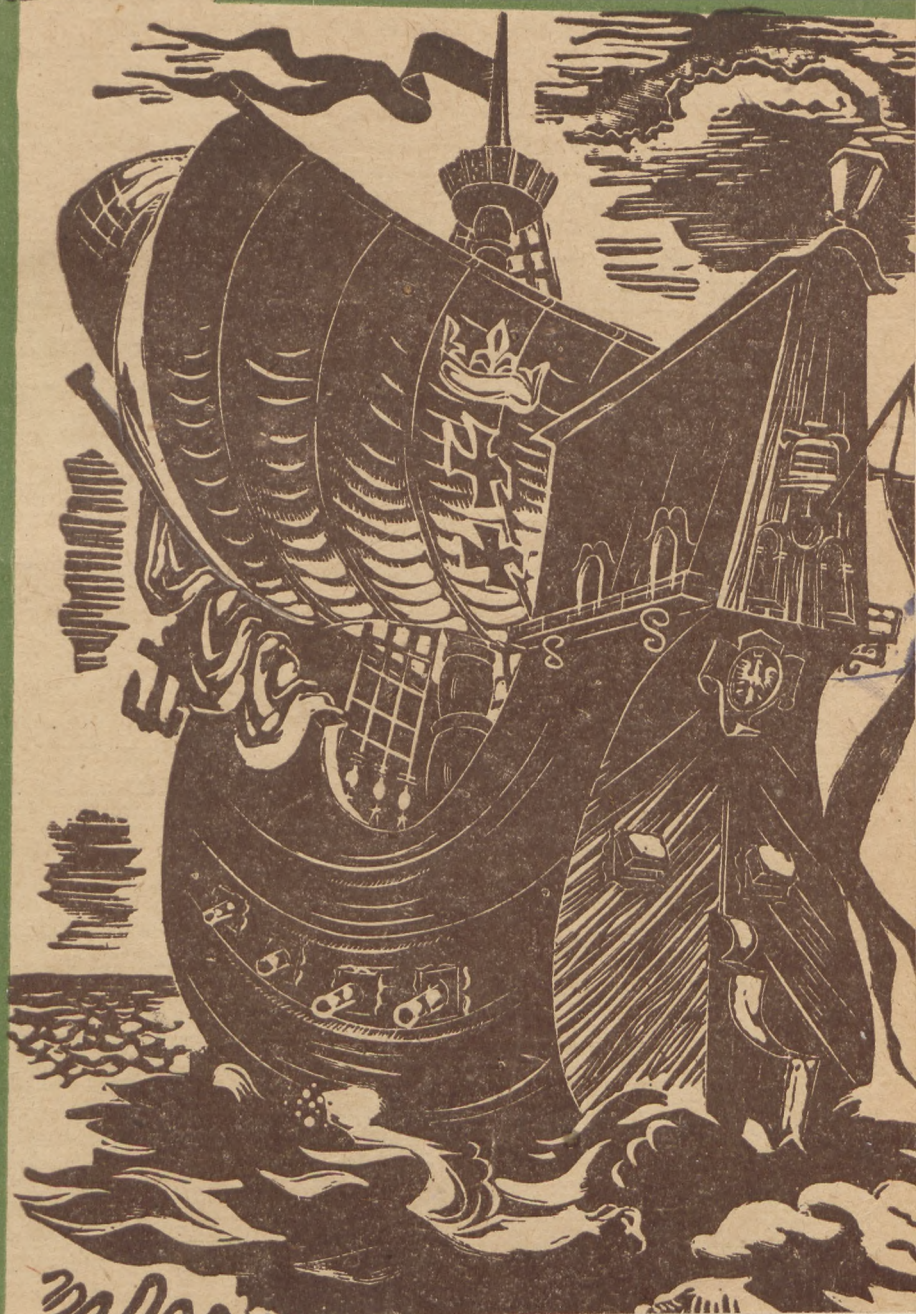




POZNAJ ŚWIAT



4

1948

zawiera
mapkę fińską
Skandynawii.

„POZNAJ ŚWIAT“

Popularno-naukowy miesięcznik geograficzny
POLSKIEGO TOWARZYSTWA GEOGRAFICZNEGO

Treść nr 4/1948:

B. Winid: Falklandy	97
W. Krygowski: W słońcu pod Monte Rosa	99
Hong-Kong	103
Odkrycie Ziemi Łomonosowa	105
Świat w cyfrach	107
Honduras Brytyjski	108
Aktualności geograficzne	109
Wanda Leszczycka: Szwecja	112
Odpowiedzi Redakcji	128
Zagadka geograficzna nr 4	129

**Czasopismo redaguje Komitet Redakcyjny Wydziału Popularyzacji
Polskiego Towarzystwa Geograficznego**

**Sekretarz Redakcji: Dr W. Milata
Kraków, Grodzka 64 II p. Tel. 555-78**

**Adres Administracji „Poznaj Świat“:
Kraków, Szymanowskiego-Boczna 17. Telefon 567-83
Konto PKO IV-4896,**

Warunki prenumeraty:

Cena pojedynczego nr 70.— zł.

Kwartalnie	160.— zł.	Członkowie	PTG 140.— zł.
Półrocznie	300.— zł.	„	PTG 280.— zł.
Rocznie	550.— zł.	„	PTG 500.— zł.

**Na okładce fregata z teki drzeworytów Adama Młodzianowskiego
wydanej przez „Przełom“ w Krakowie.**

Wydawca: Instytut „GLOB“ w Krakowie.

Numer 5 „POZNAJ ŚWIAT“ będzie poświęcony Holandii.

B. Winid, Kraków

Falklandy

480 km na wschód od Cieśniny Magellana w Ameryce Południowej leży przeszło 200 wysp i wysepek rozrzuconych na przestrzeni 200 km i tworzących archipelag Falklandzki o łącznej powierzchni 11.960 km². Falklandy dzieli się na dwie grupy: Zachodnie Falklandy z wyspami **Zachodni Falkland**, **Jason i Kippel** (powierzchnia 5.278 km²) oraz Wschodnie Falklandy z wyspami **Wschodni Falkland**, **Lirdy**, **Bleaker** itd. (powierzchnia 6.682 km²). Obie grupy oddzielone są od siebie cieśniną Falklandzką, szeroką do 30 km i usianą wielką ilością mniejszych wysp.

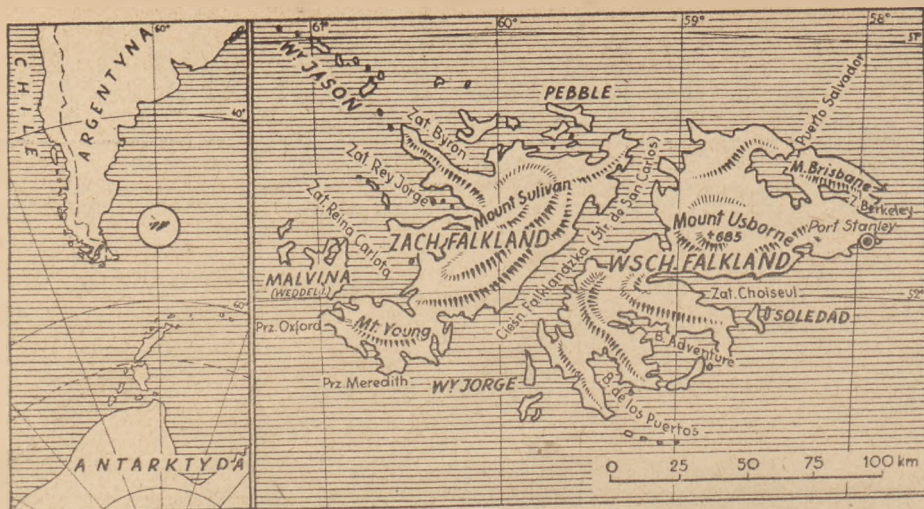
Wyspy zbudowane są ze starych skał dewońskich. Krajobraz wysp jest pagórkowaty, a brzegi ponacinane głęboko fiordami. Najwyższym szczytem na Zachodnim Falklandzie jest **Mount Adam 695 m**, a na Wschodnim Falklandzie **Mount Osborne 685 m**. Rozległe torfowiska i liczne jeziora czynią ten kraj pustym i niedostępnym.

Chociaż Falklandy leżą na pld. półkuli w tej samej szerokości geograficznej co Polska na półkuli północnej, to mają klimat znacznie zimniejszy z średnią temperaturą stycznia +12° C, a lipca +3° C. Stałe, choć nie wielkie deszcze z maksimum w okresie letnim i w jesieni, oraz duże zachmurzenie i częste mgły przyczyniają się do tego, że klimat wysp jest chłodny i wilgotny.

Również stale wiejące tam wiatry z kierunków zachodnich, albo południowych pogarszają warunki klimatyczne. Dlatego też roślinność Falklandów to przeważnie krzaczaste drzewa, trawy i torfowiska. Z traw wymienić trzeba gatunek tzw. „Tussock”: dochodzący do 3 m wysokości. Fauna zwłaszcza morska na Wyspach Falklandzkich była niegdyś bardzo bogata. Obecnie jednak do rzadkości należą już lwy morskie i lisy falklandzkie. Coraz mniej spotyka się również pingwinów.

Falklandy zamieszkuje 2.444 mieszkańców, z których 2/3 zajmuje się hodowlą owiec (wyspy liczą 620.000 owiec), pozostała część mieszkańców wyspy zajmuje się rybołówstwem i wleńrybnictwem. Rolnictwo na Falklandach jest bardzo słabo rozwinięte, gdyż udają się tam tylko ziemniaki i jarzyny.

Stolica wyspy **Port Stanley** położona na Wschodnim Falklandzie liczy zaledwie 1.246 mieszkańców i jest równocześnie siedzibą gubernatora wysp. Z innych miasteczek wspomnieć trzeba **Port Darwin** również na Wschodnim Falklandzie, które jest siedzibą Falkland Islands Company — towarzystwa handlowego i właściwego właściciela całej wyspy. Na Wschodnim Falklandzie leży małe miasteczko **Lous**, które od roku 1884 było stolicą wysp. Na Za-



Mapka Falklandów.

chodnią Falklandzie leży port **Edgar i Egmont**. Inne osady falklandzkie składają się zaledwie z kilku domów, gdyż miejscowa ludność żyje przeważnie w pojedynczych farmach rozrzuconych po całym kraju. Często na poszczególnych wyspach spotykamy jeden samotny dom, którego mieszkańiec jest właścicielem lub dzierżawcą całej wyspy, na której wypasa swe owce.

Falklandy jako przystań dla statków wielorybnych udających się na wody Antarktydy wykazują ożywiony ruch okrętowy, w którym biorą udział przeważnie statki angielskie, norweskie i brazylijskie. Obroty handlowe z wyżej wymienionymi krajami są największe. Statki przywożą wszelkie artykuły przemysłowe i żywnościowe, wywożą zaś w 60% przetwory wielorybne i w 40% wełnę. Na Falklandach nie ma kolei, a nieliczne drogi są w bardzo złym stanie. Dlatego też cała komunikacja na wyspach odbywa się przeważnie łodziami i statkami. Wyspy te zostały odkryte już w roku 1592 przez angielskiego żeglarza Darwina, a w dwa lata później otrzymały swą nazwę nadaną im również przez żeglarza angielskiego kapitana Strong ku czci lorda

Falklanda. Kapitan Strong nazwał Falklandem cieśninę oddzielającą dwie grupy wysp, później zaś nazwa ta przeszła na wyspy. Po odkryciu przez długi okres czasu wyspy były nie zamieszkałe. Z początkiem XVIII wieku pojawili się na Falklandach żeglarze francuscy z Bougainvillem na czele, którzy przypłynęli z portu francuskiego St. Malo. Francuzi nadali wyspom drugą nazwę **Isles Malonies** czyli po hiszpańsku **Islas Malvinas**. Francuzi zbudowali na wyspach również pierwszą osadę (Port Louis) i zaprowadzili hodowlę bydła. Hodowla ta rozpowszechniła się na wszystkich wyspach, a w późniejszym okresie wyludnienia wysp, dziczące krowy rozmnożyły się do pokaźnej liczby 25 tysięcy. Dopiero z końcem 19 wieku wytępiono dziczące bydło i zaprowadzono na wielką skalę hodowlę owiec, a w mniejszym stopniu bydła.

Okolo roku 1775 na Zachodnim Falklandzie osiedlili się Anglicy, a na wschodnim Hiszpanie. Wobec układu francusko-hiszpańskiego po wycofaniu się Francuzów, wyspy opanowali Hiszpanie, którzy zmusili Anglików do opuszczenia również Zachodniego Falk-

landu. Po kilku latach jednak Anglicy ponownie opanowali całe Falklandy. Falklandy jako wyspy raczej bezpieczne zostały zajęte około r. 1832 również przez Argentynę, która rządziła tam zaledwie 10 lat, gdyż w roku 1842 wyspy zajęli ponownie Anglicy i założyli tam swoje bazy morskie.

Trzeba również wspomnieć, że w roku 1914 w obrębie wysp Falklandzkich floty wojenne Wlk. Brytanii i Niemiec stoczyły wielką bitwę morską, która

skończyła się całkowitym pogromem Niemiec.

Spór o Falklandy między Wlk. Brytanią a Argentyną nie jest więc nowy i trudno w tej chwili powiedzieć jaki będzie wynik obecnego sporu — Falklandy bowiem leżą na drodze z Oceanu Atlantyckiego na Spokojny i stąd ich wielkie znaczenie komunikacyjne i strategiczne. Znaczenie zaś tych wysp znacznie wzrasta na wypadek zablokowania kanału Panamskiego.

Wł. Krygowski, Kraków

W słońcu pod Monte Rosa

Jeszcze wczoraj rano włóczyłem się po gwarnych ulicach mediolańskich a już w południe ze wzgórz Brunate pod Como patrzyłem na wyniosłe gniazda lodowe Monte Rosa przesłonecznione omzą odległości. Chociaż pociągały mnie kwitnące łąki Valsassiny w oszamiających godzinach pierwszego powojennego sierpnia, chociaż wabiły mnie dolomitowe szczyty Grigna i uroczne miasteczka nad jeziorem Como, — instynkt górski wołał mnie gdzieś indziej. Następnego dnia siedziałem już w zwinnym jeepie, gnając krętymi szosami ku Lago Maggiore. Od Sesto Calende, małego miasteczka na południowym krańcu jeziora, zarastającego w tej części szuwarem, nie opuszcza nas ta nie-realna jak mgła, delikatna jak woal — woda Lago Maggiore. Rozgrzany asfalt włoskiego gościńca, duża szybkość z jaką jedziemy, wprawiają mnie w stan przyjemnego podniecenia. Droga przekomarza się z torem kolejowym, po którym kiedyś biegly simplońskie ekspresy. W pierwszym sierpniu po wojnie głucho jeszcze na tej magistrali. Droga wijąca się z początku, decyduje się teraz na dalekie proste odcinki

wzdłuż wybrzeża tej wielkiej wody, która jest tak spokojna, że można wziąć ją za odbicie nieba, za oddech niebieskości. Pływają po nim zarysy jakby obłoków, lecz to nie obłoki. To wyspy tak subtelne w rysunku, jak gdyby zawstydzone swym istnieniem.

Poprzez ukryte gąszcza bujnej vegetacji ukazują się willé eleganckich miejscowości, do których nie dotarła groza wojny. Zniszczeń nie ma tu żadnych, a na plażach wylegują się już wojenni i powojenni dorobkiewiczowie.

Poprzez ogrody na stokach, przez szybko migające drzewa, widoki przesuwają się jak w filmie. Daleko już za nami Arona, Lesa i wytworne wille i hotele Stresa Borromeo; zostawiamy blisko z prawej strony rybackie wysepki i sławne wyspy Boromeuszów. Z czterech największą sławą cieszy się Isola Bella, na której Boromeusze dwa wieki temu uczynili pobyt rajem dla wybranych. Piękno tych okolic jest niezaprzeczone. Ma ono w sobie coś rozleniwiającego, coś rozpraszającego. Czy to nieskazitelne niebo czy delikatny a przejmujący zapach gajów mimozy, róż i azalii czy koloryt wody i przejrzysta mgiełka łańcuchów górskich, czy



Monte Rosa — 4638 m.

(Fot. Mandelli)

nienaganna choć banalna w stylu wytworność will i hoteli, czy wreszcie upalny dotyk słońca czynią to, że chciałoby się zamknąć oczy i nic nie czuć, nawet tej dojmującej piękności przyrody. Zapach benzyny między Stresą a Baveno, gdzie ruch samochodowy stał się żywszy, — ma w sobie zew współczesności. Przypomina mi to przez dziwne skojarzenie czołgi niemieckie, uciekające bezskutecznie przez Pad i masowo zalegające jego lewy brzeg, pełen bagien i wiklin.

W Feriolo opuszczamy jezioro. Szosa, bardzo wolno kilometr za kilo-

metrem wznosi się w górę Val d'Osso-la. Zaczynają otaczać nas inne krajobrazy. Rozłożyste stoki, porośnię lasem szpilkowym, — rozdarte od czasu do czasu czerwoną skałą. Za stokami tymi nie widzimy lecz przeczuwamy potężniejące z chwili na chwilę pasma alpejskie nad granicami lasów, koso-drzewia i hał. Od czasu do czasu nagle otwiera się niespodziewanie wyłot bocznej doliny; wtedy to, co przeczuwaliśmy, ukazuje się w całej okazałości. To nieważne, że zbliżamy się coraz bardziej do Alp Walijskich, że gdzieś z prawej strony zostawiamy Alpy Lepontyńskie, ważne jest to, że zaczyna otaczać nas świat rzeczy i spraw górskich.

Przelatujemy przez Ornavasso, krzyżujemy oczy z jakimiś wodospadami bez nazwy i niespostrzeżenie rzeka Toce, wzdłuż której jedziemy staje się krzykliwa i hałasuje po kamieniach. To rozlewa się szeroko wśród łopionów — jak u nas w górach, — to znów ściskają ją zwężone gardziele doliny.

W Vogogna, niedużym osiedlu, położonym w szerokiej w tym miejscu dolinie, kończy się moja jazda łazikiem. Towarzysz mój wróci stąd do Stresy, będzie pewnie jeszcze dziś na dancingu w „Sempionie“, podczas gdy ja będę już wysoko w górach. Tutaj rozpoczyna się moja piesza wędrówka doliną Anzasca aż do stóp Monte Rosa. Bardzo dziwne jest uczucie, gdy wysiada się z tak lotnego wehikułu jak jeep po długiej w nim jeździe. Jakby było się wyrzuconym na dno ciszy. Cisza jest zupełna, niezamącona nawet szumem rzeki, którą teraz przekraczam, ani świstem pobliskiego tartaku, ani wreszcie pierwszym pociągami, który widzę w tych stronach, pnącym się w górę doliny ku Domodossola ku Simplonowi. Czeka mnie przeszło 31 km górskiej wędrówki od kamiennego mostu, na którym ktoś niedawno kredą napisał słowa popularnej włoskiej piosenki:

„No piange picina mia, cuando io vado via, — ritornero...” „Nie płacz małeńka moja, kiedy odchodzę. powrócę...”

Jest dopiero trzecia po południu, lecz gdy dochodzę do Piedimulera szybko ogarnia mnie orzeźwiający chłód wschodnich stoków, zielona wilgoć lasów i tu po raz pierwszy wyzwalam się z okrutnej ciszy. Potok płynący wąwozem, nad którym wzbijam się bystro w górę, — jest już naprawdę prawdziwą górską wodą, pieniącą się w zielonych basenach pod grzmiącymi wodospadami. Spada w dół w głębokim, urwistym kenionie, skąd chwilę myślę, że po siedmiu latach idę znów Białą Wodą w Tatrach i za chwilę zobaczę przewieszane urwiska Młynarza. Ale to tylko chwila, gdyż ostatnie domy Piedimulera, które właśnie mijam, ptasie gniazda przylepione do stoku, — nie mają w sobie nic naszego. Są budowane z kamienia, kryte łupkiem, bardzo włoskie i wydają mi się w cieniu szpilkowych lasów ciemne i bardzo stare. Są takie w rzeczywistości. We wszystkich górskich osadach spotyka się tutaj bardzo często starodawne daty budowy — wiele z 17 stulecia — wyryte na kominach. Zachowały urok dalekich czasów i służą pożytecznie ludziom dzisiejszym. Rozwija się w nich gospodarstwo górskie, niby inne niż nasze a przecie w swej istocie podobne, podległe prawom rzeczy i spraw górskich. Ludzie — jak u nas — schodzą na dół do fabryk i tartaków, żyją z lasu i wypasu a jeszcze wyżej od Ceppo Morelli i przysiółków Macugnaga wywodzą się z nich nieraz dobre przewodnickie szczyty, wyspecjalizowane w prowadzeniu turystów w grupę Monte Rosa i na szwajcarską stronę.

Bo nie co innego jak właśnie Monte Rosa, nieporównana góra lodu — jak właśnie znaczy w tutejszym patois Monte Rosa, jest największą siłą atrakcyjną regionu, którego kluczem jest stacja turystyczna Macugnaga.

Krajobraz zmienia się szybko. Z po-



Monte Rosa (Pecetto).

(Fot. Mandelli)

ziomu 220 m, na których znajduje się Vogogna, dolina Anzasco wzbija się na przestrzeni 31 km do 1327 m najwyżej położonego punktu Macugnaga. Jeszcze niedawno ciemno-zielone orzechy zacięniały domy Vanzone, jeszcze w zapłotkach panoszyły się południową roślinnością nizinne kwiaty na tle szarych przydrożnych młynów a już ogarniają cię górskie lasy i zawiewa wyżynny wiatr przynoszący zapach śniegów. Jeszcze przekraczam malownicze zbocze, poprzez które ciężka, wczesnowiosenna lawina zjechała na dno potoku. Droga prowadzi tu tunelem



Górskie osiedle Macugnaga (1327).

(Fot. Mandelli)

wydrążonym w zlodowaciałym śniegu na przestrzeni kilkudziesięciu metrów i niedługo potem — przybywam do Ceppo Morelli, skąd wraz z pobrzękiem owiec — jakże innym niż w naszych górach — uderza mnie pierwsza wizja śnieżnej panoramy górskiej.

W przydrożnej trattoria pijam dobrym winem angielski beef i pragnienie i nie tracąc czasu z workiem na plecach, towarzysząc mi od 1939 r. gonię uciekające słońce zachodu. Kenion doliny zwęża się coraz bardziej a widok na przepaściste dno potoku między Ceppo Morelli a Pestarena poprzez niewiarygodną płataninę roślinności, ujęty w wspaniałe ramy lesistych stoków — jest na zawsze niezapomniany. Daleko, w krętych załomach doliny wiszą nad leciutką mgiełką utkaną z słońca i pary strzępy ścian skalnych. Wiatr rozdmuchuje ten puch i odsłania raz po raz inne fragmenty.

Po paru godzinach marszu bystro w górę — pod sam wieczór przybywam

do celu dnia — Macugnaga. Własnie bije dzwon, uwielokrotniony przez otaczające ściany. Dolinę i lodowce pod masywem Monte Rosa zalega już szarzejący mrok, jedynie szczyty od Cima di Jazzi, aż po NORDEND, P. Dufour i P. Gnifetti różowieją na seledynowo-złotym niebie. Jest tak uroczyście, że nie bawię się tego wieczoru w rozpoznawanie szczytów i przełęczy lecz poddaję się urokowi tego zaczarowanego zakątka, jego na wskroś alpejskiemu majestatowi.

Mimo zmęczenia studiuję w ustronnym albergo przewodniki i czytam wspaniałą historię Monte Rosa i jej wschodniej ściany. Zerwy lodowo-skalne spadające w stronę dol. Anzasco liczą około 3.000 m, licząc różnicę wzniesień między samym wierzchołkiem Monte Rosa (4638 m) a najwyższym położonym przyciółkiem Macugnaga Staffa (1337 m) i dochodzą miejscami do 55° nachylenia.

Nic dziwnego, że lecą na tej największej ścianie lodowej Alp stale

w ciągu dnia lawiny, będące groźnym niebezpieczeństwem tej ściany. W ciągu siedmiu godzin następnego dnia, obserwując ją ze stoków przeciwległego Pizzo B'ianco, naliczyłem czternaście lawin, z których pięć było potężnymi zesuwickami mas lodowo-śnieżnych, reszta dymiącymi deskami w rynnę Marinello, spadającej z przełęczy między P. Doufour a Nordend. Widowisko było wspaniałe w swej grozie i niezwykle w swej częstotliwości.

W roku 1872 mało znany podówczas przewodnik Ferdynand Imseng wyszukał przez zerwy wschodniej ściany śmiałą drogę, którą wyprowadził na szczyt trzech alpinistów angielskich W. M. Pendlebury, R. Pendlebury i C. Taylor wraz G. Spechtenhauserem i G. Oberto. W dziesięć lat później wsławni już innymi także wyjściami Imseng ginie współ z dwoma towarzyszami Marinellim i Pedranzinim, porwany lawiną na tej samej ścianie, która była kolebką jego sławy przewodnickiej.

Jak wielu wybitnych ludzi gór — spoczywa na starym cmentarzu w Ma-

cugnana. Prosty lecz jakże wymowny napis głosi, że tu leży pod kamiennym obeliskiem „bon guide et honnête homme“. Cmentarz ten, okalający średniowieczny kościółek górski — to chyba jedno z tych cudownych miejsc, gdzie nie czuje się śmierci, choć nie czuje się również życia w patetycznym otoczeniu górskich olbrzymów. Spoczywa na nim za kamiennym murem cała przeszłość Macugnaga. Przewodnicy, wielcy i mniejsi, znakomite rody góralskie, przybysze o francuskich i angielskich nazwiskach, Szwajcarzy i Włosi, urzeczeni pięknnością lodów i skał Monte Rosa.

Opodal starowieczna lipa i kamienny stół, — świadkowie zebrań gminnych w odległych czasach — żyją wygasającym życiem, zdumiewająco obojętnym na koleje losu.

A jeżeli ujmie się gmatwaninę domków góralskich, osiedla, poprzerastaną nowymi willami i hotelami w ramy łąk, w których więcej jest w tej porze kwiatów niż zieleni i całość zamknie się groźnym tłem Monte Rose — zobaczymy prawdziwy, wieczny i niezapomniany obraz przyrody alpejskiej.

Hong-Kong

Ostatnie zamieszki w Kowloon, położonym na stałym lądzie Chin naprzeciw Hong-Kongu nie różniły się niczym od innych tego rodzaju zajęć notowanych poprzednio. Kampania antybrytyjska, prowadzona jednak po nich w prasie chińskiej wskazuje na to, że los Hong-Kongu jest raczej przesądzony. Ta kolonia brytyjska będzie istniała bowiem tak długo, jak długo Chiny będą pogrążone w chaosie wojny domowej. Z chwilą jednak zwycięstwa jednej ze stron walczących, Hong-Kong jako odrębna jednostka administracyjna przestanie istnieć.

Chwilowo Hong-Kong jest nadal oazą kwitnącego handlu i dobrych zysków, które są wynikiem powojennych stosunków gospodarczych w Chinach. Majątki kupców rosną, okna wystawowe magazynów na **Des Veous Road**, a nawet kramy w ciasnych uliczkach dzielnicy chińskiej pełne są nowych samochodów angielskich i amerykańskich, szwajcarskich zegarków, francuskich perfum oraz amerykańskich wiecznych piór i angielskich materiałów wełnianych. Wprawdzie starzy mieszkańcy narzekają na czterokrotny wzrost cen, ale każdy z nich wygląda, jakby mógł za-



Hong-Kong i okolica.

placić znacznie więcej. W porównaniu z pobliskim Szanghajem czy Kantonem, w którym szaleje inflacja, życie Hong-Kongu jest przyjemne i łatwe — a nawet pociągające. Takim jest ono przynajmniej dla 6000 europejskich i amerykańskich kapitalistów, urzędników oraz zamożnej warstwy chińskich kupców i finansistów, zawsze dbałych o stabilizację angielskiego funta i bezpieczeństwo Union Jack'u. Obecnie liczbę mieszkańców powiększają bogaci Chińczycy, uciekający z Szanghaju i innych miast od niepewności i zmian wartości pieniądza oraz politycznego zamętu, które uniemożliwiają jakiekolwiek interesy. Dla 700.000 robotników — kulisów życie jest jednak nadal ciężką walką o byt. Ostatnio oficjalnie ograniczono nawet ich dzienną garść ryżu, mimo, iż na czarnym rynku jest go pod dostatkiem — naturalnie po odpowiedniej cenie. Natomiast kolonia europejska odżywia się luksusowo i bez ograniczeń. Nie brakuje w Hong-Kongu

likierów, francuskich win i szampana, a nawet szkockiej whisky.

Obecne życie ma zapewne w porównaniu z przedwojennym mniej powabów, ale mimo tego stoi ono wysoko ponad powojennym poziomem życiowym reszty świata i nawet starzy wielbicieli „dawnych dobrych czasów“ nie ośmielają się narzekać. Jedyną ich troską jest tylko to, **jak długo utrzyma się taki stan?** Hong-Kong bowiem jest wyspą oblaną chińskim chaosem, z którego zresztą czerpie dobre zyski. Centralne władze chińskie patrzą bardzo niechętnie na coraz silniejszy napływ towarów importowanych i zaczynają stopniowo ograniczać handel z zamiarem oszczędzania kredytów zagranicznych i powstrzymania ucieczki dolara chińskiego. W rzeczywistości bowiem większość obrotów handlowych w Hong-Kong odbywa się towarami przemycanymi do Chin właściwych. Wiedzą o tym tak władze chińskie jak i brytyjskie, ale walka z przemytem jest bardzo trudna. Prze-

myt bowiem odbywa się pod firmą legalnych transportów morskich, skierowanych do portów obcych, przy czym towar w czasie podróży jest przeładowywany drobnymi partiami na łodzie rybackie, na których dociera do chińskich przystani i portów. To właśnie jest jednym z powodów, dla którego rząd chiński chce kontrolować Hong-Kong. Gdyby był silny, uczyniłby to dawno i starzy mieszkańcy Hong-Kongu wiedzą, że jest to zasadniczo tylko

kwestią czasu. W wypadku objęcia władzy przez nacjonalistów, wybuchnie w tej starej kolonii powstanie skierowane przeciwko obcokrajowcom. Jeśli zaś zwyciężą siły ludowe, albo dojdzie do pokoju, który wzmocni siły demokracji, pierwszym krokiem nowego rządu będzie wyeliminowanie wpływów brytyjskich dla odzyskania przez Chiny swej niezależności. Dlatego też w najbliższych latach stara kolonia brytyjska Hong-Kong przestanie istnieć.

(J. Michalczewski)

Odkrycie Ziemi Łomonosowa

W czerwcu 1872 r. wysuszyła z Brennem austriacka ekspedycja naukowa, celem przeprowadzenia badań polarnych między Szpicbergiem a Nową Ziemią. W załodze liczącej 18 ludzi było 10 Chorwatów. Już 21 sierpnia 1872 r. statek utknął między polarnymi lodami i przez dwie ciężkie zimy załoga statku musiała zatrzymać się w miejscu. Mimo niezwykle trudnych warunków bytowania, podejmowano jednak wyprawy w różnych kierunkach. 30 czerwca 1873 r. odkryto nieznany dotąd archipelag, który nazwano **Ziemią Franciszka Józefa I** od imienia ówczesnego władcy Austro-Węgier. Na wiosnę 1874 r. **Joliusz Payer z chorwackimi marynarzami** na czele przedsięwziął 3 niebezpieczne wyprawy na saniach i dotarł do 82° 5' szer. półn. Z kolei załoga przezimowała jeszcze jedną zimę, a gdy nadzieja na zmianę pogody zawiodła, załoga wyruszyła w drogę i przy pomocy rosyjskiego statku rybackiego dotarła do Laponii.

Gdy w r. 1914 wybuchła pierwsza wojna światowa, Rosja zajęła odkryty 30. VII. 1873 r. archipelag wysp Franciszka Józefa. Wyspy otrzymały wtedy nazwę „**Ziemi Friedtjofa Nansena**“, a od r. 1930 dawna Ziemia Franciszka Jó-

zefa nazywa się „**Ziemią Łomonosowa**“. Nazwa ta pochodzi od wielkiego uczonego i literata rosyjskiego Michała Wasiliewicza Łomonosowa (1711—1765)*.

Po pierwszej wyprawie nastąpiły dalsze badania odkrytego archipelagu. W r. 1895/6 zimował tu Fredtjof Nansen, a następnie inni badacze. Po pierwszej wojnie światowej Rosjanin prof. Zubow, opłynął archipelag, badając wpływ prądu Zatokowego na stan lodów w okolicy Ziemi Łomonosowa, a w r. 1927 staraniem Związku Radzieckiego założono tam pierwszą stację meteorologiczną. W r. 1931 polarna wyprawa ZSRR badała archipelag przy pomocy łamacza lodów „Małygina“.

Ziemia Łomonosowa leży między 80° a 82° szer. półn. Składa się z około 60 większych i mniejszych wysp, ogólnej powierzchni 19.700 km². Klimat charakteryzuje średnia roczna —12° do —17°C, maks. +12°, min. —46° C. Bardzo ubo-

* Michał Wasiliewicz Łomonosow niezwykle wszechstronny uczony (przyrodnik) i literat, pracował także jako kartograf. Największym jego dziełem jest „Gramatyka języka rosyjskiego“. Łomonosow nosi imię „Ojca rosyjskiej literatury i gramatyki“. Staraniem Łomonosowa w roku 1755 powstał uniwersytet w Moskwie.

ga roślinność składa się z porostów i mchów. Za to świat zwierzęcy jest bogaty. Z ssaków występują tam północne niedźwiedzie, zające i lisy polarne, a w pobliżu wybrzeży żyją liczne foki. Na skałach wybrzeży żyje 20 rodzaj

ptaków, a morza okoliczne obfitują w ryby. Wyspy są zasadniczo nie zamieszkałe i jedynie przed kilku laty osiedliło się tam kilka rodzin myśliwskich i rybaków. Streściła M. Dyląg (Gradišće — Kalendar 1946 — Ignac Horvat).



Ziemia Łomonosowa

Zaludnienie świata**Część III.****Azja**

Poniżej podano według najnowszych danych statystycznych (**Statesman's Year-book 1947, Londyn 1947**), liczbę mieszkańców w poszczególnych krajach Azji. W wykazie przedstawiono wszystkie państwa, dominia, kolonie i posiadłości zamorskie innych krajów. W nawiasie podano kraj obecnej przynależności politycznej i rok spisu ludności, względnie szacunku liczby mieszkańców w danym kraju. Pominęto jedynie liczbę mieszkańców krajów azjatyckich ZSRR, które będą podane w części IV (Europa).

(Objaśnienia skrótów użytych w tekście: bryt. — brytyjskie, chin. — chińskie, por. — portugalskie, grec. — greckie, D. bryt. — Dominium brytyjskie, Z. P. F. — Zamorska Prowincja Francji, spis — spis ludności, szac. — szacunek liczby mieszkańców).

Aden (bryt. spis 1946)	86.000
Aden Protektorat (bryt. szac. 1946)	602.000
Afganistan (szac. 1945)	10.000.000
Arabia Saudyjska (szac. 1945)	3.500.000
Bahrain (szac. 1945)	100.000
Butan (spis 1945)	300.000
Borneo Brytyjskie (bryt. spis 1931)	279.000
Brunei (bryt. spis. 1931)	30.000
Burma (spis 1931)	16.283.000
Cejlon (D. bryt. spis 1946)	6.696.000
Chiny (szac. 1947)	451.306.000
Formoza (chin. szac. 1941)	6.084.000
Mongolia Wewn. (szac. 1945)	850.000
Cypr (bryt. spis 1946)	450.000

Dodekanez (grec. spis 1936)	141.000
Filipiny (szac. 1941)	16.971.000
Fornoza (chin. szac. 1947)	6.084.000
Hindustan (D. bryt. szac. 1941)	230.381.000
Hongkong (bryt. szac. 1945)	1.600.000
Indie Państwa Niezależne	20.410.000
Indie posiadłości fr. (spis 1941)	323.000
„ „ por. (spis 1940)	624.000
Indie Holenderskie (szac. 1940)	70.000.000
Indochiny (Z. P. F. szac. 1945)	3.854.000
Irak (spis 1945)	4.611.000
Iran (szac. 1945)	13.000.000
Japonia (spis 1940)	73.114.000
Jemen (szac. 1945)	3.500.000
Korea (spis 1940)	24.326.000
Kuwait (szac. 1945)	100.000
Libanon (spis 1943)	1.048.000
Macao (por. spis 1940)	375.000
Malajska Unia (bryt. szac. 1941)	4.608.000
Mongolia Wewn. (chin. szac. 1945)	850.000
„ Zewn. (szac. 1945)	495.000
Nepal (szac. 1945)	7.000.000
Oman i Muscat (szac. 1945)	500.000
Quatar (szac. 1916)	25.000
Pakistan (D. bryt. spis 1941)	70.103.000
Palestyna (M. bryt. szac. 1945)	1.835.000
Sarawak (bryt. szac. 1945)	491.000
Singapore (bryt. szac. 1941)	53.000
Syjam (szac. 1940)	15.718.000
Syria (spis 1943)	2.860.000
Tybet (szac. 1945)	3.000.000
Transjordanian (szac. 1945)	340.000
Trucial Sheikhhs (szac. 1945)	5.000

(B. W.).

**Czy jesteś już członkiem
Polskiego Towarzystwa Geograficznego?**

Honduras Brytyjski

Jedyną kolonią brytyjską na lądzie Ameryki Środkowej jest **Honduras brytyjski**. Kraj ten o obszarze 22.300 km², graniczy od południa z Gwatemalą, a od zachodu i wschodu z Meksykiem. Na wschodzie oblewają go ponadto wody zatoki Hondurasu, gdzie znajdują się liczne wyspy, z których najważniejsze są **Turneffe** oraz **St. George**. Część północną kraju stanowi falisty step, rosnący na podłożu wapiennym, z licznymi zjawiskami krasowymi. Część południowa zbudowana ze starych skał krystalicznych, posiada najwyższe wzniesienie — **Szczyt Zwycięstwa** w paśmie Cocksong (1.128 m.). Wąskie i bagniste wybrzeże, oraz przylegająca do niego równina zarośnięte są bogatymi lasami mangrowiowymi z roślinnością zwrotnikową. Na obszarze całego prawie Hondurasu panuje klimat gorący i wilgotny z częstymi huraganami podzwrotnikowymi. Średnia temperatura roczna wynosi 24°C, a różnice średnich miesięcznych temperatur między latem a zimą, wynoszą zaledwie 4° (styczeń 24°, lipiec 28°). Najbogatsze opady (2.000 mm.) występują na południu kraju, podczas gdy na północy wynoszą mniej, do 700 mm. rocznie. Okres deszczów trwa od maja do lutego.

Z 20 przeszło rzek wymienić trzeba graniczną rzekę **Hondo** (160 km), oraz **Belize Old River**. Rzekami odbywa się główny transport ludzi i towarów, gdyż drogi kołowe są nieliczne, a jedyna linia kolejowa Hondurasu łączy stolicę kraju Belizę z wybrzeżem.

Choć Krzysztof Kolumb dotarł do wybrzeży Hondurasu w roku 1642, to dopiero w 50 lat później zaczęli się tam osiedlać rozbitkowie, piraci morscy i koloniści. Ujścia rzek pozwalały na zakładanie dogodnych przystani morskich, a bogate lasy zapewniały bezpieczeństwo i żywność. Anglicy właściwie dopiero w roku 1763 weszli w posiadanie Hondurasu. Ostateczne granice tego kraju zostały wyznaczone w roku 1859 i Honduras zależny

w tym czasie był od gubernatora angielskiego, rezydującego na Jamajce. Samodzielną kolonią stał się w 1884 r.

Honduras Brytyjski zamieszkuje 64.400 mieszkańców, głównie: Mulałów, Murzynów oraz Indian, którzy skupiają się przede wszystkim w zachodnich częściach kraju w pobliżu granicy Gwatemali.

Stolicą kraju i największym miastem jest **Belizé** (16.7000 mieszk.), inne miasteczka dochodzą zaledwie do kilku tysięcy mieszkańców. skupione są głównie na wybrzeżu.

Lasy zajmują 60% powierzchni całego kraju i dostarczają cennych surowców jak: mahoń, cedr, drzewo kauczukowe itd.

Rolnictwo Hondurasu produkuje głównie owoce południowe (banany, cytryny, pomarańcze itd.), oraz kukurydzę i bawełnę. Górnictwa ani też poważniejszego przemysłu nie ma na obszarze Hondurasu.

Obroty handlowe Hondurasu zamykają się roczną kwotą ok. 50 milj. f. szt. w imporcie i 30 milj. f. szt. w eksporcie i odbywają się głównie z USA, Wielką Brytanią i Kanadą.

Spór graniczny Gwatemala — Honduras Brytyjski toczy się już od roku 1938, kiedy to Gwatemala zarzuciła W. Brytanię nie dotrzymania konwencji granicznej z roku 1859. Ostatnia wojna sprawę uciśzyła, obecnie jednak wypłynęła ona powtórnie na forum międzynarodowe.

(B. W.)

Linie lotnicze USA. Cywilne linie lotnicze w Stanach Zjednoczonych A. P. wykazały w roku 1947 silny rozwój. Samoloty na liniach transoceanicznych przeleciały 144 milj. km i przewiozły 1.500.000 pasażerów, zaś na liniach krajowych około 16 milj. pasażerów. W pierwszym wypadku wzrost w stosunku do 1946 r. wynosił 44%, a w drugim wypadku 18%. Liczba przesyłek towarowych na liniach transoceanicznych wzrosła o 50%, a na liniach krajowych o 84% w stosunku do 1946 r. Liczba samolotów używanych na liniach lotniczych wzrosła z 826 do 965. (J. M.)



Mapka Hondurasu Brytyjskiego.

Aktualności geograficzne

Gdzie jest najzimniej? Za najzimniejszy punkt na kuli ziemskiej uważany był powszechnie Wierchojańsk w półn.-wschodn. Syberii. Temperatura powietrza dochodziła tam do 60°C niższej zera.

Dopiero w okresie ubiegłej wojny jeden z geologów radzieckich w czasie badań geologicznych w dorzeczu rzeki Indygirki, odkrył miejsce jeszcze zimniejsze. Jest nim dolina górnej Indygirki, otoczona z trzech stron górami, dochodzącymi do 3.000 m wysokości. Tu średnia temperatura miesięcy zimowych jest jeszcze o 7°C niższa, niż w Wierchojańsku.

Dolina górnej Indygirki leży między 62° a 64° szerokości geograficznej północnej, a więc na południe od koła polarnego.

Warto przypomnieć, że pod tą samą szerokością geograficzną leżą kraje o umiarkowanym klimacie, jak np.: środkowa Norwegia, Szwecja i Finlandia. Znacznie bliżej Bieguna Północnego położone są miasta: Reykjavik, Narwik, Murmańsk lub Archangielsk, a niewiele dalej na południe leży Oslo, Sztokholm i Leningrad. Przyczyną tych różnic klimatycznych jest wpływ ciepłego prądu Zatokowego (Golfstrom), który dociera do Europy zachodniej i północno-zachodniej z zatoki Meksykańskiej. (WM).

Wyprawy arktyczne. Uwaga świata politycznego skierowana jest obecnie na obszar Antarktydy w związku z zatargiem, jaki powstał między Chile i Argentyną

z jednej strony, a W. Brytanią z drugiej. W Stanach Zjednoczonych A. P. prowadzone są studia nad materiałami przywiezionymi z Antarktydy przez niedawną wyprawę admirała Byrda, która wyposażeniem i ilością uczestników (4.000), przewyższyła wszystkie dotychczasowe wyprawy polarne.

Równocześnie prowadzone są też badania nad obszarami otaczającymi Biegun Północny, przede wszystkim przez Leningradzki Instytut Arktyczny. Do Archangielska wyjechała z Leningradu grupa badaczy polarnych, którzy na statku do badań hydrograficznych „Murmańsk“, mają się udać w dalekie strefy polarne.

Statek „Murmańsk“ jak i statki towarzyszące, zostały zaopatrzone w nowoczesne przyrządy nawigacyjne i naukowe. Na dużą skalę zostały zaprojektowane zwłaszcza badania meteorologiczne, które mają duże znaczenie dla nawigacji w obszarach podbiegunowych. Między innymi przewidziane są również loty samolotowe nad obszarami arktycznymi.

Chile anektuje wyspę polarną. W lutym br. prezydent Chile udał się na wody antarktyczne na pokładzie jednego z transportowców, któremu towarzyszyła silna eskorta okrętów wojennych. Prezydent Videla przybył do portu Soberania na wyspie Greenwich i ogłosił oficjalnie suwerenność Chile na tym terytorium.

(W. M.)

Nowe odkrycia na pustyni Gobi. Po sześćciu miesięcznych pracach badawczych na obszarze pustyni Gobi, powróciła niedawno do Moskwy radziecka ekspedycja naukowa. Odkrycia, jakich dokonała wyprawa, urzeczywistniają najśmielsze marzenia paleontologów. W czasie poszukiwań znaleziono bowiem na pustyni setki szkieletów dinozaurów, szkielety olbrzymich żółwi, ryb i krokodyli. Szkielety tyranozaurów i brontozaurów, długie od 9 do 26 m, oraz szczątki trochodontów olbrzymich trzeciorzędowych mieszkańców bagien, których szczęki posiadają do 2.000 zębów.

Sztuczny deszcz. W Stanach Zjednoczonych A. P. istnieje szereg obszarów, które od wielu już lat cierpią na posuchę. Wobec stałego i silnego nasłonecznienia, oraz braku opadów wytworzyły się tam pustynie. Dlatego niektóre stany uchwałyły specjalne kredyty dla badań zajmujących się sztucznie wywołanymi opadami atmosferycznymi. Wedle doniesień prasy amerykańskiej — uczeni spodziewają się, że już za rok lub dwa, będą w stanie regulować opady, tzn. wywoływać sztuczny deszcz w określonym czasie i miejscu.

Również w Afryce Północnej przeprowadzono próbę wywołania sztucznego deszczu, a mianowicie na chmury kłębiaste (Cumulus) rozsypano z samolotu preparat chemiczny obniżający temperaturę chmury, który w przeciągu 20 minut spowodował skroplenie się chmury. Opady w ten sposób wywołane, dały około 3 do 10 mm wody na 1 cm² ziemi.

(W. M.)

Pieszko dookoła świata. Z początkiem marca br. redakcję jednego z czasopism czeskich w Pradze odwiedziło dwoje młodych ludzi z szarfą na piersiach i napisem „Pieszko dookoła świata“. Byli to małżonkowie Leuret ze Szwajcarii, którzy kilka miesięcy temu rozpoczęli pieszko 'podróż z Genewy dookoła świata, aby w ten sposób zdobyć nagrodę 200.000 fr. szw., wyznaczoną przez jedno z towarzystw szwajcarskich.

Z Pragi udają się oni przez Bukareszt, Konstantynopol do Bagdadu, Bombaju, Kalkuty, Hanoi, Hong-Kong i następnie z San Francisco do Nowego Yorku, a w końcu przez Londyn, Paryż do Genewy.

Podróżni mają przebyć 60.000 km i spodziewają się, że podróż ukończą w roku 1950. Jeśli w tym tempie — to wątpliwe.

12.000 km kajakiem ze Szwecji do Ameryki. Z końcem lutego br. przybyło do Miami (Floryda, USA) na małej łodzi żagłowej trzech nowoczesnych Wikingów. Młodzi żeglarze w ciągu 7 i pół miesiąc-

nej podróży ze Szwecji, przebyli 12.000 km. W czasie swej podróży odwiedzili: Danię, Holandię, Francję, Anglię, Portugalie, wyspy Kanaryjskie i Cape Verde. Stąd pojeźdźli do Martyniki, Puerto Rico, Kuby i w końcu dotarli do Miami na Florydzie. Między Martyniką a Puerto Rico łódź dostała się w obszar strasznego huraganu podzwrotnikowego, który młotał łodzią przez 4 dni.

Po kilku tygodniach odpoczynku żeglarze mają zamiar pojeździć przez Nowy York, Labrador, Grenlandię i drogą północną wrócić do Szwecji.

Pierwszy okręt meteorologiczny. Dnia 31 lipca 1947 r. w porcie londyńskim poświęcono pierwszy okręt meteorologiczny, a w sierpniu ubiegłego roku objął on swoje stanowisko na Atlantyku. Załoga okrętu składa się z 50 ludzi, między którymi znajduje się 7 meteorologów i 13 specjalistów do obsługi aparatów radarowych.

Wielka Brytania przeznaczyła dla międzynarodowej służby meteorologicznej 4 okręty tego rodzaju. Jeden z nich będzie stale prowadził obserwacje w punkcie oddalonym o około 370 km na południe od Islandii, a drugi o około 450 km na za-

chód od Irlandii. Dwa pozostałe natomiast będą oczekiwały w porcie, gotowe do zastąpienia pierwszych.

Projektowana ilość okrętów meteorologicznych na oceanach świata wynosi dwadzieścia sześć sztuk, 13 z nich będzie stałe na Atlantyku w oznaczonych punktach. Każdy okręt przebywa przez 21 dni na morzu i 15 dni w porcie. Zadaniem okrętów meteorologicznych jest zbieranie wiadomości o pogodzie, nadawanie przez radio obserwacji przelatującym samolotom, obserwacja górnych warstw atmosfery (radiosondy). Z materiałów zbieranych przez okręty korzystają wszystkie służby meteorologiczne świata, a między innymi i polska służba meteorologiczna.

Okręty te w razie potrzeby będą współpracowały w ratownictwie i dlatego każdy z nich będzie zaopatrzony w dwie motorowe łódzie ratunkowe.

Francja zajęła się zainstalowaniem punktu obserwacyjnego w zatoce Biskajskiej i w tym celu zakupiła w U. S. A. dwa okręty, które przybyły już do Brestu, gdzie zajęto się ich wyposażeniem.

POLSKIE TOWARZYSTWO GEOGRAFICZNE

Zarząd Główny, Warszawa, ul. Wilcza 22 m. 6.

Wydawnictwa Polskiego Tow. Geograficznego:

Czasopismo Geograficzne — Wrocław, pl. Uniwersytecki 1
Geografia w Szkole — Warszawa, ul. Niemcewicza 9. m. 87
Poznaj Świat — Kraków, ul. Grodzka 64.
Przegląd Geograficzny — Warszawa, ul. Wilcza 22.



Stockholm

Wanda Leszczycka, Kraków

Szwecja

I. ZIEMIA.

1. Wielkość i gran. terytor.

Szwecja jest największym państwem skandynawskim. Powierzchnia jej wynosi 449.091 km², pod względem obszaru zajmuje 4 miejsce w Europie. Terytorium Szwecji posiada kształt wydłużony, rozciąga się od 55° 20' szerokości geograficznej na południu, po 69° 4' na północy, oraz od 10° 58' długości geograficznej na zachodzie po 24° 10' na wschodzie.

Szwecja sąsiaduje z Norwegią oraz Finlandią. Łączna długość granic wynosi 4.880 km, z tego na granice lądowe wypada 2.193 km, na granice morskie 2.687 km. Wschodnią i południową granicą Szwecji jest Morze Bałtyckie, na zachodzie granica z Norwegią o długości 1.657 km przebiega przez te-

ren górski, prawie niezamieszkały i jest w przeważnej części granicą naturalną, na wschodzie graniczy z Finlandią, granica przebiega rzeką Muonio i Tornio, posiada 536 km długości.

Do Szwecji należy szereg wysp rozrzuconych na Morzu Bałtyckim, największe z nich: Gotlandia o powierzchni 3.001 km² i Öland 1.344 km².

2. Budowa i rzeźba terenu.

Pod względem geologicznym obszary gór Skandynawskich należy do najstarszych w Europie, sfałdowanych w okresie kaledońskim. Wschodnie stoki tego pasma zajmują większą część Szwecji i opadają stopniowo ku Bałtykowi; natomiast południowa część zbudowana jest ze skał archaicznych.

SKANDYNAWIA

MAPA FIZYCZNA

Podziałka 1 : 7 000 000

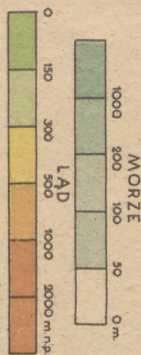
(1 cm = 70 km)

70 35 0 70 140 210 KM

- MIASTA PONAD 500 TYS
- MIASTA OD 100 DO 500 TYS
- Miasta
- Miasta
- Miejscowości
- MIESZKAŃCÓW

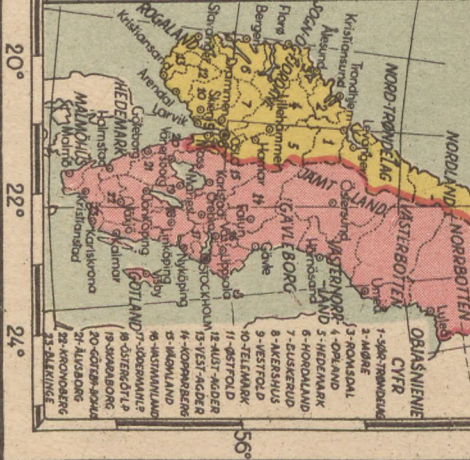
- granicę państw
- linię kolejową
- kanal
- rzekę
- jeziora
- przełęcz
- szczyły

SKALA BARW:



MAPA ADMINISTRACYJNA

- Norwegia
- Szwecja
- Provincje nie nazwane
- na mapie noszą nazwę
- głównego miasta



a wschodnia z utworów sylurskich, pokrytych skałami wybuchowymi. Obecna rzeźba terenu jest głównie dziełem lodowców, które stąd rozprzestrzeniały się kilkakrotnie na obszar Niżu Europejskiego. — Pod względem fizjograficznym w Szwecji wyróżniamy 3 zasadnicze jednostki: 1) obszar górski, zajmujący 3/4 powierzchni kraju, 2) pas nadbrzeżny, ciągnący się wzdłuż zatoki Botnickiej, 3) zapadłość środkowo-południową szwedzką. Góry szwedzkie, zw. Alpy Skandynawskie, tworzą pasmo wzniesione ok. 2.000 m. Najwyższe szczyty: Kebnekaise 2.123 m, Sarektjåkka 2.090 m, Sulitälma 1.877 m, Storsjöfjället 1.762 m, Helagsfjället 1.796 m. Szczyty górskie są na ogół zrównane, a na tych powierzchniach zwanych fjellami, leżą czapy współczesnych lodowców. Stoki gór przecinane licznymi potokami i urozmaicone jeziorami, przechodzą w nizinę nadbałtycką. Pas nadbrzeżny obfituje w szery, ich łączna powierzchnia wynosi 22.000 km². Posiadają one wyraźne ślady lodowco-

we. Zapadłość środkowa charakteryzuje się występowaniem głębokich niecek, wypełnionych jeziorami; na południu rozciągają się płaskie wzniesienia (ok. 300 m wys. n. p. m.), przechodzące w niziny o krajobrazie morenowym, często o podłożu torfiastym. Na krajobraz Szwecji decydująco wpływa jej wielka rozpiętość równoleżnikowa (prawie 15°), część południowa posiada pełnię form życia organicznego, część północna jest obszarem dzikim i surowym

3. Hydrografia.

a) **Jeziora.** Szwecja jest krajem obfitującym w wody wewnętrzne. Powierzchnia ich wynosi 38.742 km²; największe przestrzenie zajmują w południowej części Szwecji. Największe jezioro zestawiono poniżej:

Nazwa	Powierzchnia	Głębokość
Vänern	5.550 km ²	89 m
Vättern	1.900 ..	119 ..
Mälaren	493 ..	64 ..
Storsjön i Jämtland	456 ..	..



Język lodowca w Laponii (Abisko)

(Fot. O. Göranson)

Przeważają jeziora płytkie, o głębokości do kilkudziesięciu metrów. Z jezior górskich wypływają liczne rzeki.

b) **Rzeki** Szwecji należą przeważnie do zlewiska Morza Bałtyckiego, częściowo do Morza Północnego. Do najważniejszych rzek należą:

Nazwa	Długość w km
Klarälven-Göta	720 (w granic. Szwecji 520 km)
Muonio-Torneålv	570
Dalälven	520
Ume älv	470
Lule älv	450
Angermanälven	450
Ljusnan	430
Kalix älv	430

Są to na ogół rzeki typowo górskie o dużych spadkach (np. na rzece Lulea na przestrzeni 2 km spadek wynosi 75 m), licznych wodospadach (najstynniejszy ze względów krajobrazowych jest wodospad Stora (Sjöfallet), między jez. Alemus a rzeką Lulea). Z tych powodów pod względem żeglownym nie

przedstawiają większej wartości. Jedynie w części południowej dzięki silnie rozbudowanej sieci kanałów, rzeki posiadają znaczenie jako drogi wodne.

4. Klimat.

Na klimat Szwecji decydujący wpływ wywiera nie tyle jej położenie matematyczne (wysunięcie ku N), co różnorodność rzeźby terenu oraz wpływ prądu Zatokowego od W i masy lądowej od E. Wpływ prądu Zatokowego zdecydował o rozwinięciu się życia gospodarczego, które zamiera w innych krajach, położonych na tej samej szerokości geograficznej. Szwecja S posiada umiarkowany klimat Europy Środkowej, w części środkowej ścierają się wpływy klimatu kontynentalnego z morskim. Powyżej koła podbiegunowego, na obszarze tundr i fieldów panuje klimat arktyczny. Jego cechą charakterystyczną są długie dnie i noce polarne. Na krańcach północnych zima trwa przeszło 200 dni, na południu 80 dni. przejścia między porami roku są nagłe.



Renifery w Laponii.

(Fot. Torsten Dahlöf)

a) **Temperatura.** Poniżej zestawiono średnie temperatury za okres 1901-1930.

Miejscowość	szer. geogr.	wys. w m.	styczeń	lipiec	rok
Karesuando	68° 27'	331	—13.8°	+13.0°	—2.3°
Gällivare	67° 8'	365	—12.2°	+14.3°	—1.0°
Haparanda	65° 50'	9	—10.3°	+15.5°	+1.0°
Särna	61° 41'	458	—11.3°	+14.0°	+1.0°
Gävle	60° 41'	5	—4.4°	+16.2°	+4.7°
Uppsala	59° 51'	24	—3.8°	+16.8°	+5.2°
Karlstad	59° 23'	53	—3.2°	+17.2°	+5.9°
Stockholm	59° 21'	44	—2.5°	+16.9°	+5.9°
Göteborg	57° 42'	17	0.0°	+17.1°	+7.7°
Lund	55° 42'	38	—0.3°	+16.6°	+7.3°

Jak widać z zestawienia, najniższa temperatura notowana w Karesuando (Laponia) dla stycznia wynosi —13.8°. W miarę posuwania się ku S średnia stycznia maleje, jedynie w Särna (Szwecja środkowa) wynosi —11.3°, co spowodowane jest znaczniejszym wzniesieniem, w Göteborg wynosi 0°, w Stockholmie —2.5°. Na ogół temperatury w zimie są w Szwecji o 13° wyższe od innych krajów, położonych na tej samej szerokości geogr. Najwyższą średnią temperaturę lipca notowano w Karlstad (zapadłość środkowa szwedzka) 17.2°, ku N dość równomiernie opada, w Szwecji środkowej wynosi 16—17°, nad zat. Botnicką 15 (obszar nadmorski, będący bardziej pod wpływem klimatu kontynentalnego).

b) **Opady.** Średnią wysokość opadów w mm za okres 1901—1930 zestawiono poniżej:

Departament	mm
Stockholm	530
Uppsala	510
Kristianstads	670
Hallands	830
Göteborg	750
Västmanlands	520
Norrbottnens	510

Opady rozmieszczone są strefowo, zgodnie z orografią. Najwyższe występują wzdłuż pasma Alp Skandynaw-

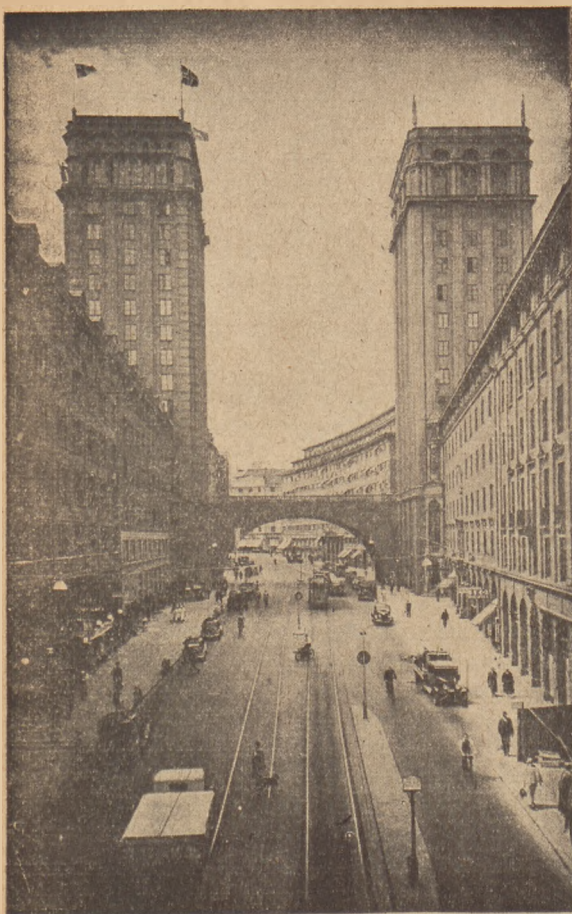
skich, gdzie wysokość ich wynosi ponad 800 mm rocznie, im dalej na E ilość ich maleje, najniższe występują w pasie nadbałtyckim oraz we wnętrzu gór środkowo szwedzkich. Ilość dni z pokrywą śnieżną wzrasta ku N, gdzie wynosi do 200 dni, na S ok. 70 dni. Grubość pokrywy śnieżnej w okolicach obfitszych w opady dochodzi do 1.5 m. Jakkolwiek suma roczna opadów Szwecji nie jest bardzo wysoka (znaczna ich część w formie śniegu), zasilają one obficie w wodę rzeki, co przy małym parowaniu czyni Szwecję bogatą w wody wewnętrzne.

Z zestawienia temperatury i opadów widać, że im bardziej na E, tym klimat Szwecji nabiera silniejszych cech kontynentalnych.

II. CZŁOWIEK

1. Historia.

Ludność Szwecji wywodzi się z najstarszych grup nordycznych europejskich. Z niej wykształcił się z czasem burzliwy element Wikingów, ludu morskigo, który w roli piratów i kupców docierał do bardzo odległych lądów (X wiek). Z rozwojem ekonomicznym i politycznym ziem sąsiednich łączy się upadek Wikingów na morzu (XII w). Wśród ludności zróżnicowanej narodo-



Stockholm.

wościowo, plemiona Szwecji dominowały na półwyspie przez długie wieki. Szczytem potęgi szwedzkiej jest wiek XVII, kiedy stała się wielkim państwem zdo- bywczym, podbiła prawie wszystkie

kraje nadbałtyckie, zamieniając Bałtyk w szwedzkie jezioro. Współczesne granice zakreśliły się dopiero w w. XIX

2. Ustrój.

Szwecja jest królestwem. Podstawą jego ustroju jest konstytucja z 1809 r. w rok później panowanie rozpoczęła dynastia Bernadotte, panująca do dziś. Władza należy do króla i Parlamentu tzw. „Riksdag”. W ciągu ostatniego stulecia władza królewska przeszła ewolucję, na skutek której król pełni dziś funkcje zasadniczo reprezentacyjne.

Riksdag składa się z dwóch izb: z se- natu złożonego z 150 członków wybra- nych na 8 lat i Sejmu, obejmującego 230 posłów, wybieranych na 4 lata gło- sowaniem powszechnym. Kobiety mają prawo wyboru od 1921 r. Charaktery- styczną cechą życia politycznego szwedz- kiego jest coraz bardziej wzrastający w ostatnim 25 leciu wpływ partii socja- listycznej. Pierwszy poseł socjalistycz- ny Branting został wybrany w 1896 r. w 1920 r. utworzył on rząd socjal- de- mokratyczny. Inne partie polityczne sta- nowią: Liberalna, Konserwatywna i Ag- rariuszy (złożona z rolników), współ- pracująca z socjal-demokratami. Ostat- nie wybory wzmocniły reprezentantów grupy lewicowej, mającej również za sobą doły partii socjal-demokratycznej. Na ogół jednak partia socjal-demokra- tyczna szwedzka zbliżona jest do partii Laburzystów w Anglii, nie jest oparta na podstawach marksistowskich.

Skład Rigsdag wg partii politycznych w 1944 r.

Konserwatyści	Agrariusze	Liberalowie	Socjal- demokraci	Skrajni lewicowcy	ogółem
39	35	26	115	15	230

W porównaniu z 1940 r. różnice są następujące:

— 3	+ 7	+ 3	— 19	+ 12
-----	-----	-----	------	------

3. Stosunki demograficzne.

Według ostatniego spisu ludności z 31. XII. 1944 r. Szwecja liczyła 6,597.348 mieszkańców. Liczba ta wydaje się być b. małą w stosunku do powierzchni lądu (410.349 km²): daje to bowiem gęstość zaludnienia 16 osób na 1 km². Ludność jednak jest bardzo nierównomiernie rozmieszczona. Np. w okręgu Norebotten (grupa górską, granicząca z Norwegią), gęstość zaludnienia wynosi 2 osoby na 1 km², w okręgu Jämtlands 3. Największą gęstość zaludnienia posiada okręg Malmöhus 115, Göteborg 101. Na początku XX wieku Szwecja liczyła 2,350.000 mieszkańców, a więc w ciągu 150 lat ludność wzrosła trzykrotnie, co jest tym znaczniejsze, że w okresie tym wyemigrowało około 900.000 osób. Od początku XX wieku przyrost ludności był słaby. W 1934 r. wynosił 1.36% i był najniższy w Europie. Natomiast w ciągu 4 lat ostatniej wojny nastąpił gwałtowny przyrost o 2.5%.

Rozwój ludności przedstawia się niezbyt pomyślnie, gdyż na 1,300.000 rodzin, 550.000 nie posiada dzieci, 380.000 posiada 1 dziecko, 200.000 — dwoje, zaledwie 170.000 rodzin (niecałe 15%) posiada troje lub więcej dzieci. Również struktura wiekowa wykazuje niedostateczną ilość młodych. Obecnie jest więcej starców ponad 60 lat, niż dzieci poniżej lat 10. Wyrównuje to częściowo wyjątkowo słaba śmiertelność, dzięki czemu Szwedzi podnieśli średnią życia ludzkiego do 65 lat. Zasoby ludnościowe Szwecji są małe w stosunku do jej po-



Młodzież Lapońska.

(Fot. Alg)

wierzchni: jest to cechą jej życia gospodarczego i tłumaczy sposób i rozagę, którymi kraj ten zagospodarowuje swój kraj, wykorzystując najnowszą wiedzę.

Ruch ludności:

	Ogółem	Urodzenia na 1.000	Śmiertelność dzieci	Śmiertelność	Przyrost na 2.000
1846—50	3,388.656	31	1.5	21	0.98
1906—10	5,405.895	25.4	0.78	14.3	0.84
1926—30	6,097.088	16	0.57	12	0.29
1936—40	6,302.819	14.8	0.42	11.6	0.38
1944	6,597.348	20.3	0.3	10.8	



Stockholm — Zamek królewski.

4. Struktura zawodowa.

Ewolucja struktury zawodowej szwedzkiej jest najlepszym dowodem jej aktywności gospodarczej i właściwego wykorzystania warunków naturalnych. Strukturę zawodową ludności podano na str. 119.

Podczas wojny, z zatrudnionych w rolnictwie odpadło 50.000 osób (5%), na korzyść przemysłu i handlu oraz usług publicznych; ci ostatni zresztą nigdy nie przekroczyli 10% ludności zawodowo czynnej. Ludność zawodowo czynna przedstawiała się w 1945 r. następująco:

Rolnictwo i Leśnictwo	814.000
Przemysł	1.100.000
Handel i transport	610.000
Służba publiczna	282.000
Służba domowa	158.000
Razem	2,964.000

Do sumy tej nie wliczono kobiet wiejskich. Gwałtowny spadek ludności wiejskiej tłumaczy się przede wszyst-

kim wysoką płacą robotników. Spadek tłumaczy się również tym, że naród potrzebuje robotnika na odcinkach bardziej produktywnych niż rolnictwo, a znaczenie „handlu i transportu“ tłumaczy fakt, że Szwecja jest krajem, w którym na głowę mieszkańca przypada największy na świecie obrót towarowy.

5. Osadnictwo.

Zestawienie ludności miejskiej i wiejskiej w tys. podano na str. 119.

Z zestawienia widać, iż półtora wieku temu ludność miejska wynosiła niecałe 10%, a obecnie blisko połowę ogółu ludności.

Miast w Szwecji liczących ponad 100 tys. jest 3, w tym największa jest stolica Stockholm, następnie Göteborg i Malmö. Miast liczących od 50 do 100 tys. mieszkańców jest 4, od 30 tys. do 50 — 9. Pozostałe miasta liczą od 5 do 30 tys. mieszkańców, jest ich 74. W ciągu ostatniego 150 lecia największy ro-

Struktura zawodowa ludności w % przedstawia się następująco:

	Rolnictwo	Przemysł	Handel i komunikacja	Służba publiczna
1870	33.9	37.9	19.7	8.5
1900	39.4	35.7	18.2	6.7
1930	55.1	27.8	10.4	6.7
1940	72.4	14.6	5.2	7.8

Zestawienie ludności miejskiej i wiejskiej:

Rok	Ludność ogółem	Ludność wiejska	Ludność miejska	% ludn. miejskiej
1800	2,347	2,118	229	10
1900	5,136	4,032	1,104	21
1920	5,904	4,161	1,743	30
1930	6,142	4,146	1,996	32
1940	6,371	3,991	2,381	37
1944	6,597	3,884	2,713	41

zwój wykazało Malmö, Hölsingborg, Borås itd. Ludność stolicy wzrosła 9-cio-krotnie.

6. Stosunki narodowościowe i wyznaniowe.

Mniejszości narodowe stanowią Fino-
wie (33.929 (1930 r.) w N części kraju)
oraz Lapończycy (6.481 (1930) Szwedzka
Laponia, o pow. 109.684 km²).

Ludność fińska i lapońska (prowa-
dząca koczowniczy tryb życia) koncen-
truje się głównie w dep. Norrbotten.

Religią panującą jest wyznanie pro-
testanckie. Innych wyznań było w 1920
roku ogółem 23.548 osób.

III. PODSTAWY GOSPODARKI SZWEDZKIEJ

1. Problem energii.

Szwecja jest krajem, który nie posia-
da dwóch podstawowych elementów do
samodzielnej gospodarki: węgla i ropy.
Głównym dostawcą węgla przed wojną
była Anglia, Niemcy, częściowo Polska.
Wobec okupacji niemieckiej w Nor-
wegii w czasie wojny, Szwecja była
wyłącznie uzależniona od Niemiec, któ-
rym znów dostarczała rud i produktów
z żelaza. W 1945 r. nastąpił moment
krytyczny: import spadł do stanu

z 1860 r., do okresu kiedy nie istniał
jeszcze przemysł i zaspakał potrzeby
zaledwie w 5%. Anglia mogła dostar-
czyć zaledwie 10% dostaw przedwojen-
nych. Szwecja zwróciła się do Polski,
wysłała celem ułatwienia transportu
węgla 500 wagonów na Śląsk. Równocze-
śnie sprowadzała mimo wysokich kosztów
koks amerykański; na potrzeby
domowe, braki w opale zastępowała
drzewem, ono również zastąpiło paliwa
płynne. W czasie wojny ok. 80.000 po-
jazdów mechanicznych pędzonych było
drzewem, zużywały one 55% całej pro-
dukcji węgla drzewnego. Powrót do
normalnej komunikacji nastąpił szybko
bo już w lipcu 1945 r.

Na tle tych stosunków nabiera wła-
ściwego znaczenia odkrycie w 1870 r.
przez Szweda Wenströma zastosowania
do transportu energii elektrycznej. Z tą
chwilą Szwecja wyzwoliła się z trud-
ności energetycznych. Rozwinać się ona
mogła dzięki znacznym masom wody,
silnym spadkom rzek, ich wąskości do-
lin (łatwa budowa zapór). Im bardziej
na N, tym warunki naturalne są bar-
dziej sprzyjające (zasoby hydrauliczne
Szwecji N wynoszą ok. 75%). Początko-
wo eksploatacja ograniczała się do
Szwecji S i środkowej, w części N siły
wodne wyzyskiwano jedynie dla celów
lokalnych: stacje w Porjus i Krängen-



Splaw drzewa w Szwecji.

da zostały ukończone w 1936 r., dalsze powstały w czasie wojny. Produkcja elektryczności osiągnęła w 1939 r. 9 miliardów kwh. W trzech pierwszych latach wojny produkcja wzmożła się o 1.8 miliarda przez stworzenie nowych zakładów i unowocześnienie dawnych. Produkcując z początkiem (I trymestr) 1945 r. ponad 11 miliardów kwh Szwecja wykorzystała trzecią część swych zdolności produkcyjnych. Katastrofalnie niskie stany wody w zimie, ratują

liczne jeziora. Północ i Południe uzupełniają się; w lecie zakłady w Krammgen na N dostarczają elektryczności: Stockholmowi i Szwecji środkowej. Centrala w Porjus, położona na samej N powiązana jest linią wysokiego napięcia (130.000 wolt) z Västerås. Dzięki takiemu uzbrojeniu terenu, powiązanych jest ze sobą 14 okręgów elektrycznych Szwecji, wyrównuje się deficyt i zużytkowuje nadwyżki. Zarządzają nimi kooperatywy, na własność państwa

przypada 1/3. Mimo olbrzymiego zapotrzebowania od 1939 r. ceny raczej obniżyły się. Trzy czwarte wyprodukowanego prądu pochłania przemysł, 14% rolnictwo, resztę koleje i przedsiębiorstwa prywatne.

2. Komunikacja.

Rozproszenie przemysłu pociągnęło za sobą rozbudowę sieci komunikacyjnej. Budowa jej była związana z poważnymi kosztami, spowodowanymi dużymi przestrzeniami i trudnościami terenowymi (budowa wiaduktów, mostów, tuneli).

a) **Żegluga** śródlądowa rozwinięta jest jedynie w Szwecji S i środkowej. Kanał Göta, łączący Göteborg z Stockholmem, posiada przede wszystkim znaczenie turystyczne. Jedynie komunikacja przybrzeżna (Lulea, Stockholm, Malmö) posiada pewne znaczenie gospodarcze.

b) **Kolej.** Obecnie długość sieci kolejowej wynosi 16.800 km, stanowi największą gęstość na mieszkańca w Europie. Z nich 13.100 jest normalnotorowych, 3.700 wąskotorowych. Sieć ta jest połączona wprost z kontynentem za pomocą promów (ferry-boats), z Polską (do stacji Odra k. Szczecina), Niemcami i Danią. Wszystkie główne linie należą do Państwa (7.450 km). Więcej niż połowa kolei państwowych jest zelektryfikowana (4.600 km).

c) **Drogi.** Wg danych z 1943 w Szwecji było 88.959 km dróg kołowych. Drogi te wykorzystywane są przez komunikację autobusową, a to dzięki masowemu zastosowaniu gazu drzewnego (postulat gospodarczy „kraju lesistego”). Łączna ilość samochodów przedstawia się następująco: rok 1935 — 159.083; 1939 — 248.854; 1940 — 81.334; 1941 — 74.375. 1944 — 81.239.

d) **Pocztą, Telegraf, Radio.** Stockholm jest najlepiej wyposażony z pomiędzy miast europejskich w aparaty telefo-

niczne: 1 aparat wypada na 2 osoby. W całej Szwecji wypada 17 aparatów na 100 mieszkańców. Kraj posiada 30.000 km kabli telegraficznych, liczba radioaparatów odbiorczych przekracza 1 milion.

e) **Lotnictwo.** W 1944 r. Szwecja posiadała 7 linii lotniczych oraz 4 lotniska pasażerskie.

f) **Finanse.** Budżet państwa na rok 1945-6 wynosił 3 miliardy 208 milionów koron. Rezerwy złota Banku Szwedzkiego oszacowane były rok temu na 2 miliardy 19 milionów koron. Wahania korony pokrywane są rezerwami Banku, dzięki czemu utrzymuje się korzystnie pozycja korony szwedzkiej na rynku międzynarodowym. Banki szwedzkie odgrywają poważną rolę w uprzemysłowieniu kraju. Obecnie rząd zmierza do znacjonalizowania banków.

IV. ŻYCIE GOSPODARCZE

1. Rolnictwo.

Mimo spadku ludności wiejskiej produkcja rolna wzrosła w ostatnim dziesięciu lat ilościowo i jakościowo. Obecnie stanowi ona czwartą część dochodu narodowego. Od początku obecnego stulecia zdolność produkcyjna poszczególnego rolnika wzrosła o 60% dla upraw, a o 100% dla hodowli, przy znacznym wzroście małych gospodarstw.

a) **Użytkowanie rolne.** Na początku XX wieku przybrała na sile dążność do tworzenia małych gospodarstw, kosztem większej własności; miało to znaczenie równocześnie społeczne i gospodarcze (zatrudnienie bezrobotnych robotników leśnych i dostarczenie im środków do życia). Obszar N jest terenem drobnej własności, zaledwie 0.4% ziemi tworzy gospodarstwa większe niż 50 ha, podczas gdy w części południowej majątki większe stanowią 40%. Wielkość gospodarstw rolnych na terenie Szwecji przedstawia się następująco:

Kategorie	Liczba gospodarstw		Powierzchnia ziemi uprawnej	
	Liczba	%	Hektary	%
Poniżej 2 ha	111.325	26.6	141.066	3.8
2—10	211.020	50.4	1,132.349	30.6
10—50	88.928	21.2	1,717.214	46
Ponad 50	7.347	1.8	730.409	19.6
Razem	418.620	100	3,731.038	100

Powierzchnia użytkowana rolniczo:

Grunty orne	Łąki	Pastwiska	Lasy	Inne	Ogółem
3,731.038	336.186	682.824	22,356.028	13,917.926	41,024.002

b) **Produkcja rolna.** Powierzchnia użytkowana rolniczo przedstawia się jak powyżej podano (wg spisu z 1937 r.).

Wg danych z 1944 r. na grunty uprawne wypadało (w hektarach):

Pszenica	276.139 ha
Zyto	203.009 „
Jęczmień	95.097 „
Owies	555.837 „
Zbożowe różne	278.565 „
Strączkowe	34.188 „

zboża razem 1,442.835 ha

Paszowe	130.917 ha
Ziemniaki	138.723 „
Buraki cukrowe	54.989 „
Pastewne	66.096 „
Siano	1,341.552 „
Łąki sztuczne dla wypasu	312.404 „
Inne uprawy	69.736 „
Ugory	205.996 „

razem 3,763.248 ha

Łąki	336.186 ha
Pastwiska	682.824 „

razem 1,019.010 ha

Ogólna powierzchnia użytków rolnych wynosiła 6,225.093 ha.

Wydajność z hektara oblicz. w kwintalach wynosiła dla: pszenicy — 22.8, żyta — 18.4, jęczmienia — 20.5, owsa — 18.3, innych (mieszanki zbożowej) — 21.4, strączkowych — 15.4, ziemniaków — 144.5, buraków cukrowych — 360.7, pastewnych — 383.1 itd.

Zbiór w tonach: pszenica i żyto — 6.674, jęczmień — 175.294, owies — 730.037, mieszanka zbożowa — 470.469, ziemniaki — 1,434.574, buraki cukrowe — 1,803.350, pastewne — 1,960.196, siano z łąk sztucz. — 5,056.821, siano z łąk naturalnych — 428.428, słoma — 3,021.050.

Na ogół warunki naturalne dla rolnictwa są niesprzyjające, z wyjątkiem okolic południowych, nie pozwalają więc na zbytne rozszerzanie powierzchni upraw. Średni procent ziemi uprawnej wynosi ok. 9%. Na N nie przekracza nigdzie 6%, na S dochodzi do 75%. Rząd skupia wysiłki wokół intensyfikacji rolnictwa, doboru odpowiednich gatunków, liczne stacje doświadczalne pozostają pod zarządem zarówno państwa jak i kooperatyw. Dzięki powszechnemu użyciu nawozów sztucznych, w ciągu ostatnich 80 lat wzrósł dochód z rolnictwa o ok. 50%. Zanikają ugory, które w 1860 r. wynosiły 18% ziemi uprawnej, a w 1944 r. już tylko 6%.

2. Hodowla.

Stan hodowli zestawiono poniżej:

	1937 r.	1944 r.
Konie	633.276	603.857
Bydło rogate	2,986.267	2,858.949
Owce	353.324	558.290
Kozy	41.272	34.601
Trzoda chlewna	1,424.935	1,053.865
Kury	8,108.651	6,174.517



Göteborg — Wielki kanał.

Produkcja zwierzęca (mięso w tonach):

1937/38:

Konie	5.772
Bydło rogate	101.981
Owce	2.813
Trzoda chlewna	128.768
Ogółem	239.334

Produkcja mleka wyniosła ogółem 4.863.541 ton, z tego na 1 krowę wypadło 2.531 kg. Produkcja jaj wyniosła 47.363 ton.

Jakkolwiek powierzchnia pastwisk naturalnych zmalała, nie odbiło się to na hodowli. Produkcja upraw pastewnych wzrosła czterokrotnie od 1900 r. Obecnie hodowla szwedzka stoi na b. wysokim poziomie, odżywcze karmy zastępują siano w pożywieniu zwierząt. Słynne są czerwone i białe rasy krów. (Zawartość tłuszczu w mleku dochodzi do 4,5%). Hodowla i produkcja mleka stanowi dla ludności wiejskiej 65—70% dochodu. Zbytek produktów rolnych

zajmują się kooperatywy. Dzięki temu ok. 50 do 55% produkcji rolnej sprzedawanych jest przez wieś bezpośrednio. Z ich rozwojem związana jest „prosperity” wsi szwedzkiej.

3. Rybołówstwo.

Dzięki naturalnemu bogactwu wód rybołówstwo w Szwecji jest powszechnie rozwinięte. W 1943 r. ludności trudniącej się rybołówstwem było ok. 25.000 osób. Rybołówstwo dalekomorskie dysponowało 21.432 statkami. Ilość połowów wyniosła 143.811 ton, o wartości 118.928 tys. koron.

4. Leśnictwo.

a) **Warunki występowania.** Obok wody, las jest dominującym elementem w krajobrazie szwedzkim. Na N las rozpoczyna się na wysokości 150—300 m; nie jest on bardzo zróżnicowany; na obszarach podmokłych, bagnistych wy-

stępuje świerk, na morenach, wzniesieniach, wyższych zboczach dolin — sosna. Zasięg sosny wykazuje tendencję do cofania się, jej wymagania życiowe są większe niż świerka (konieczne jest dla jej życia 65 dni w lecie z temperaturą ponad 12°, świerk wymaga 32 dni w lecie). Od 400 do 600 m wysokości ciągnie się strefa występowania brzozy, sięgają w górę na ok. 300 m. Powyżej ostatnich karłowatych brzoź, w rozproszeniu rośnie wierzbówka, zawilce in., przechodząc w mchy i porosty. Na północy ciągnie się więc pas tundry. Las Szwecji S jest bardziej różnicowany: dominuje tu buk i dąb.

Las zajmuje 56.5% powierzchni ogólnej, licznie występuje w części S: w okręgu Gävle 76%, w Västernorrland 79%; ku N procent jego spada do 44% (Norrbotten). Lasy Szwecji S, jakkolwiek bardziej gęste, bogatsze w gatunki, szybciej rosnące, pod względem jakości zdecydowanie ustępują lasom północy: bogactwo leśne Szwecji znajduje się na N. Drzewa północy są wysokiej jakości, uodpornione przez podłoże i klimat, dzięki powolnemu wzrostowi drzewo ich posiada włókna gęste i długie („drzewa spiżowe“).

Bogactwo lasów przez długi czas nie było wykorzystane z braku rąk do pracy, środków transportowych i zbytu. Zaledwie kilka zakładów budowy okrętów eksploatowało nadbrzeżne drzewa, a bogactwem kraju była tylko zwierzyna (łosie, dziś dostępne tylko na polowaniach królewskich). W miarę wzrostu zapotrzebowania zaczęto spławiać drzewo z N rzekami. Transport nimi jest bardzo dogodny. Przecinają one (w liczbie 12) kraj z NW na SE, uchodzą do Bałtyku między Stockholmem a Lulea. Długość szlaków spławu wynosi 33.000 km, zagospodarowanie rzek (spadki, przepływy) kosztowało 200 milionów koron. Najważniejszą pod względem spławu jest rzeka Angerman: w ciągu 3 tygodni pnie drzew przepływają drogę 300 km do morza, przy

czym transport 1 kg kosztuje kilka centów. Jedna rzeka Angerman przetranSPORTOWAŁA W 1943 r. 12 milionów drzew ściętych, tj. 1.200 tys. m³ drzewa.

b) **Przemysł drzewny.** Przemysł drzewny rozpoczął się wraz z rozwojem tartaków parowych. Od 1850 r. do 1890 r. eksport drzewa ściętego podniósł się z 100.000 do 1 miliona kłód. Z czasem jednak konkurencja innych krajów stała się zbyt silna, przedsiębiorstwa przemysłu drzewnego były drobne (zatrudniały najwyżej 100 robotników), niezdolne do szybkiego zmodernizowania; nastąpił zmierzch tartaków. Dopiero z rozwojem ruchu handlowego unowocześniły się tartaki. Jednak produkcja drzewa ściętego nadal zmniejsza się, mimo zwiększonego wyrebu w czasie wojny, kiedy drzewo ścięte było przeznaczane na opał. Obecnie Szwecja pokrywa w 17% zapotrzebowanie na drzewo ścięte na rynku światowym; wobec silnej konkurencji tartaki podwoiły ilość stolarń, konstruuja domy i meble (pozwłaszcza części seryjne). Po wojnie Szwecja wyprodukowała 30 do 40.000 domów (montowanych u odbiorcy) wyeksportowała je do Francji, Anglii, Belgii i Ameryki S.

Przemysł tartaczny ustępuje przemysłowi celulozy, który zużytkowuje drzewo surowe, każdej jakości; przerabia drzewo na produkty o znacznie większej wartości niż stolarstwo. W 1936 r. 1 m³ drzewa surowego, przerobionego w stolarni dawał produkt wartości 19 koron; przerobiony zaś w fabrykach celulozy — 26 koron.

Fabryki szwedzkie przerabiają wszelkiego rodzaju miazgi: miazgę mechaniczną (na papier gazetowy i karton) fabrykowaną przede wszystkim ze świerka, miazgę z bisulfatem (z świerka, brzozy lub osiki) do wyrobu papierów cienkich i tekstylii, miazgę z siarką do wyrobu torb papierowych, bibuły i nitrocelulozy, wyrabianą ze wszystkich rodzaj drzewa (najwięcej z sosny). Zdolność przetwórcza fabryk



Szkola w Laponii.

jest bardzo duża, niektóre w Ostrand posiadają zdolność produkcyjną 140.000 ton miazgi z bisulfatem rocznie.

Prowincje północne (Norrländ i Dalekaria) dostarczają 67.7% całej produkcji wszelkiej miazgi. Dla jej produkcji w 1938 r. (ostatni rok normalny) wynoszącej 2,041 tys. ton, zużyto 2 i pół miliona metrów kubicznych kłód sosny i 6 milionów m³ świerka. Przemysł ten uległ kryzysowi w 1944 r., gdy została wstrzymana dostawa do państw osi. Obecnie dąży się do tego, żeby nie przekroczyć normalnej produkcji przedwojennej.

Na ogół tylko część miazgi drzewnej sprzedawana jest w stanie nieprzerobionym, państwo dąży do wydawania gotowych fabrykatów. Produkcja papieru skoncentrowana jest nie na obszarze produkującym drzewo lub miazgę, lecz koło Stockholmu i w starej okolicy przemysłowej w Szwecji środkowej. Wobec wielkiego zapotrzebowania po

wojnie, Szwecja w 1945 r. już wykorzystwała swą zdolność produkcyjną w 71%. Łączna produkcja papieru w 1945 r. wynosiła 750.000 ton.

Produkcja alkoholu w 1940 r. wzrosła o 50%. — Podczas wojny produkcja węgla drzewnego wzrosła o 5 milionów ton w 1943 r. (w 1939 r. 2.3 milionów). 60% z tej produkcji przeznaczone było na komunikację, pociągnęło to za sobą utworzenie pierwszych zakładów karbonizacji i umożliwiło zalesienie brzoza.

Stan zalesienia Szwecji zmniejszył się w ostatnim 30 leciu z 8,947.869 ha (1910) na 7,435.775 ha (w 1943 r.).

Eksploatacja lasów wzrasta, o czym świadczy następujące zestawienie:

1871—75	534.619 m ³
1906—10	2,494.966 „
1936—40	5,389.409 „
1942	6,407.137 „
1943	6,436.947 „

Według danych z 1942 r. na terenie Szwecji było 1,249 zakładów przemysłu papierniczego i graficznego, zatrudniających 54.901 robotników.

V. PRZEMYSŁ

1. Przemysł metalowy.

Przemysł metalowy Szwecji jest przemysłem bardzo starym. Pokłady rudy żelaznej są różnicowane: najstarsze znajdują się na N od Wielkich Jezior. Oprócz żelaza wydobywa się z nich cynk. Rudy te dostarczają żelaza wyjątkowej czystości, służą do wyrobu specjalnej stali, zawartość fosforu wynosi tylko 0.001 do 0.005%. Mimo stosowania nowoczesnych środków wydobywania nie jest łatwe, produkcja waha się między 3 do 4 milionów ton rocznie. Najbogatsze pokłady rudy znajdują się w Laponii, powyżej koła podbiegunowego (Kiruna-Vaara), złoża kuruńskie oceniane są 1 miliard ton. W okręgu tym ruda znajduje się na powierzchni ziemi („żelazna góra kuruńska“), toteż praca jest podobna jak w kamieniołomie¹⁾. Warunki pracy są b. ciężkie: w zimie mrozy —40°, noc kilkutygodniowa rozjaśniona lampami projekcyjnymi; pociągnięto to za sobą konieczność stworzenia wysokiego standardu życiowego robotnika. Osada Kiruna jest pewnego rodzaju modelem, a płace robotników wyższe o 50% od średnich płac w Szwecji. Ciężkie warunki pracy ułatwione są przez zmechanizowanie eksploatacji przy zastosowaniu energii elektrycznej. Zawartość żelaza w wydobytej rudzie wynosi 60—70% (rudy europejskie 35—40%), lecz % zawartości fosforu jest wysoki, do 2.5%. Eksport kieruje się przede wszystkim do krajów posiadających węgiel (Anglia, Polska, Czechosłowacja i in.).

Produkcja rudy mineralnej w tys. ton:

1931—35	5.251
1936—40	13.042
1939	13.787

1940	11,295
1941	10,528

Inna produkcja górnicza w 1941 roku w tys. ton:

Złoto	188
Srebro i ołów	16
Miedź	33
Nikiel	5
Mangan	14
Cynk	61
Piryt	227
Węgiel	557

W produkcji złota Szwecja zajmuje po Rosji pierwsze miejsce w Europie.

W 1942 r. na terenie Szwecji było 377 kopalń, 65 hut, 492 kamieniołomów. W kopalniach i fabrykach było ogółem zatrudnionych 65.834 robotników i 99.33 motorów.

2. Przemysł mechaniczny.

Produkcja mechaniczna szwedzka stała się przed wojną 30% eksportu. Drobnych przedsiębiorstw było 2.359, zatrudniały one 1/4 część robotników. 30 zakładów wielkich zatrudniało 32.000 robotników (1/3 część). Cechą charakterystyczną produkcji przemysłu mechanicznego szwedzkiego jest jej wysoki stopień koncentracji pionowej. Znaczna część posiada główne akcje w centralach hydroelektrycznych Norrlandu, wszystkie posiadają kopalnie rudy żelaznej, stalownie i lasy.

W 1940 r. wartość produkcji mechanicznej wynosiła 19% dochodu narodowego. Jeśli przyjmiemy produkcję w 1935 roku = 100 — wskaźnik dla 1940 r. = 118, 1945 r. = 167, 1946 = 178.

VI. HANDEL

Szwecja jest pierwszym krajem w Europie pod względem liczby ilości transakcji handlowych z zagranicą, obliczoną na mieszkańca. Wynosi ona

¹⁾ Patrz artykuł „Poznaj Świat” Nr 2 W. Walczaka: Kopalnie magnetytu w Kirunie.

750 koron na głowę (w 1939 r.). Świadczy to o wysokim stopniu rozwoju ekonomicznego oraz o pewnej jednak słabości. Bilans handlowy jest na ogół deficytowy, na ogół jest on wyrównywany przez dochody z frachtów szwedzkich i importów nieuchwytnych (dochód z kapitałów, turystyka). W rzeczywistości w 1938 r. przywóz wartościowych rud wynosił 212 milionów koron, wywóz — 40 milionów, nadwyżka przywozu wynosiła 172 miliony. Jeśli chodzi o wagę — eksport przewyższał import:

	1931/35	1938	1939
Import	10.561	13.669	15.529
Export	12.529	20.377	21.803

Największe znaczenie w eksporcie szwedzkim posiada drzewo i ruda żelazna. Wynosiły one w 1939 r. 20 milionów ton eksportu o wartości miliarda koron (90% wagi i 55% wartości). W ten sposób Szwecja, jako kraj eksportujący, posiada cechy kraju młodego, sprzedającego produkty ciężkie, półfabrykaty, z drugiej strony kraju wysoko rozwiniętego pod względem gospodarczym, gdyż 40% eksportu szwedzkiego stanowią produkty kosztowne o wysokiej jakości. Na tym właśnie polegała stałość eksportu. Słabość jej polega na tym, że gospodarka szwedzka uzależniona jest w dużym stopniu od zagranicy (blokada, kryzys). Tłumaczy to postawę Szwecji w czasie wojny: wobec groźby okupacji jeszcze w 1943 r. nie mogła zahamować swej produkcji mechanicznej, nie mogła zahamować dostaw do Niemiec, które były jedynym dostawcą węgla i stali. Na ogół można stwierdzić, że zdrowe życie gospo-



Trelleborg.

darce Szwecji związane jest z handlem międzynarodowym i ogólnej sytuacji pokojowej. W czasie 5 lat wojny Szwecja była zamknięta nad Bałtykiem, odcięta od swych głównych klientów i dostawców. Jedynie pod względem żywnościowym Szwecja jest dziś prawie samowystarczalna. Od 20 lat wysiłek Szwecji skupiał się w kierunku pomnożenia ilości kontaktów handlowych. W czasie wojny nawiązała nowe stosunki handlowe z państwami Ameryki Śr., półwyspu Iberyjskiego, po wojnie z niektórymi państwami Wschodu: z ZSRR i Polską na czele. Z końcem 1945 r. Szwecja odnowiła swoje kontakty handlowe przedwojenne, z wyjątkiem państw osi.

Stosunki handlowe Szwecji w czasie wojny przedstawiały się następująco:

Obrót towarowy zewnętrzny 1939/1945 ogółem:
(w milionach koron)

	1939	1941	1943	1944	1945
Import	2.499	1.647	1.814	1.677	1.085
Eksport	1.899	1.318	1.172	853	1.757

Obrót towarowy zewnętrzny oparty jest na flocie; tonaż jej w 1939 r. wynosił 1,117.000 ton (objętości netto, 1.620.000 objętości brutto), co stanowiło 45% ruchu portowego. 50% tego tonażu wypadło na linie transoceaniczne. W czasie wojny Szwecja nie poniosła większych strat, dotyczących jej floty. Obecnie jest 4-tą potęgą morską na świecie. Ruch handlowy w portach szwedzkich przekroczył z końcem 1945 r. 50% w stosunku do ruchu z 1935 r.

Dzięki pomyślnej sytuacji gospodar-

czej w czasie wojny, Szwecja mogła udzielić pomocy materialnej Europie (w wysokości 2,700 mil. koron), oraz charytatywnej (działalność Czerwonego Krzyża). Poziom życia gospodarczego Szwecji jest wynikiem stosunków wewnętrznych (od 130 lat Szwecja nie miała wojny).

Współczesne osiągnięcia szwedzkie są wynikiem wysiłku ludzkiego, który ujarzmił niesprzyjające warunki naturalne, jemu właśnie zawdzięcza Szwecja swoją obecną pozycję na świecie.

Odpowiedzi Redakcji

Zagadki geograficzne. Prawidłowe rozwiązanie zagadki geograficznej z nr 2-go „Poznaj Świat” przedstawia się następująco:

1. Grenlandia (Dania), 2. Kuba (niezależna), 3. Sumatra (Holandia), 4. Luzon — Filipiny (niezależna), 5. Nowa Gwinea (zach. cz. Holandia, wsch. Wielka Brytania), 6. Islandia (niezależna), 7. Borneo (płn. cz. Wlk. Brytania, połudn. Holandia), 8. Nowa Zelandia (Dominium Wielkiej Brytanii), 9. Nowa Funlandia (Dominium Wielkiej Brytanii), 10. Wielka Brytania, 11. Madagaskar (Francja), 12. Hondo (Japonia), 13. Jawa (Holandia), 14. Celebes (Holandia), 15. Sachalin (ZSRR), 16. Cejlon (Dominium Wielkiej Brytanii), 17. Ziemia Baffina (Kanada).

Spośród 611 nadesłanych rozwiązań wy-

brano 5 najlepszych. Poniżej podajemy nazwiska i adresy tych Czytelników, którzy uzyskali nagrody w postaci książek za rozwiązanie zagadki z nr 2 „Poznaj Świat”:

Borzęcki Stanisław, Kraków, Al. Słowackiego 50, m. 4; Szyndler Bolesław, Chorzów I, ul. Wolności 57/3; Fabrowska U., Starogard, ul. Hallera 29; Plewińska Jannina, Rogoźno Wlkp., ul. Poznańska 1; Wojtych Helena, Suwałki, ul. Kościuszki 40.

Wyżej wymienione osoby otrzymają nagrody w ciągu najbliższych dni. Rozwiązanie zagadki z nr 4 „Poznaj Świat” ogłosimy w nr 6 (czerwiec).

Następujące działy: wśród nowych książek i map oraz książki i czasopisma nadesłane do Redakcji zamieścimy w nr 5 „Poznaj Świat”.

„P O Z N A J Ś W I A T”

JEST NAJWIĘKSZYM CZASOPISEM GEOGRAFICZNYM W POLSCE

CZY JESTEŚ JUŻ PRENUMERATOREM?